



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

»Hamlet«
w krótkich spodenkach
| s. 3



Z Pegazem
w tle...
| s. 4



Apetyt na
kolejne medale
| s. 8



»Gorol« wielki i wyjątkowy

WYDARZENIE: Kiedy w niedzielę Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” wyszedł na scenę, w jabłonkowskim Lasku Miejskim na godzinę zamarł ruch, a oczy wszystkich było zwrócone na gości z Koszęcina. Gwiazda 65. Gorolskiego Święta spełniła oczekiwania widzów. I nie tylko ona. Jubileuszowy, półokrągły „Gorol” był nader udany i to przez wszystkie trzy dni.



Adam Ryłko prowadzi pochód do Lasku Miejskiego.

Kierownik zespołu „Zaolzi” Marcin Filipczyk w otoczeniu tancerzy.

– Wszystko dopisało. Ludzie, wykonawcy, organizatorzy, pogoda i jedzenie, a także fantastyczny program artystyczny. Cieszę się, że na Gorolski Święto przyjechał Longin Komołowski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, oraz prezes Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, Tadeusz Pilat – powiedział wczoraj „Głosowi Ludu” szef komitetu organizacyjnego imprezy, prezes ZG PZKO oraz MK PZKO w Jabłonkowie, Jan Ryłko.

Tadeusz Filipczyk od wielu lat spędza Gorolski Święto przy mikrofonie na scenie Lasku Miejskiego. Odnośnie świętgorolskiej soboty powiedział tak: – Widownia dopisała nad wyraz, ludzie bawili się fantastycznie, byłem zaskoczony, jakie ogromne powodzenie miała młodzieżowa kapela Noemi Bocek. Natomiast niesamowicie rozczarowała mnie jedna sprawa – dwa razy wysiadł nam prąd. Niestety, takie mamy układy z miastem, że na czas „Gorola” sprowadza tu karuzele – stwierdził.

Niedziela była jak co roku kulminacją trzydniowych Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych – Gorolskiego Święta. Jej wyjątkowość podkreślał tradycyjny korowód gości, zespołów, wykonawców oraz wozów alegorycznych, na czele z Adamem Ryłką na siwku. Ze sceny witał ich wszystkich konferansjer imprezy, Tadek Filipczyk, donośnym „Ho, ho, ho!” oraz gorolskimi przypowiadkami. Tym razem popularny gawędziarz miał do pomocy przedstawicielkę płci pięknej, Gabrielę Pazderę z Bukowca. – Prowadziłam w Bukowcu Plackowy Festiwal i tam pan Filipczyk mnie słyszał. Chyba mu się spodobało, jak to robiłam, bo zaproponował mi wspólne prowadzenie Gorolskiego Święta. Stwierdziłam, że takiej oferty nie można odrzucić – zdradziła nam w przerwie pomiędzy poszczególnymi punktami programu G. Pazdera.

Po korowodzie i wypuszczeniu w niebo gołębi zabrzmiała ze sceny trombita oraz „Witomy Was, witomy” w wykonaniu Chóru Męskiego „Gorol” działającego przy MK

PZKO w Jabłonkowie. Prezes Ryłko przypomniał natomiast obchodzone w tym roku półokrągłe 65. rocznice – PZKO, chóru „Gorol” i oczywiście Gorolskiego Święta. – Jesteśmy tu po to, aby manifestować przywiązanie do tej ziemi, do pieśni, tradycji, zwyczajów – podkreślił J. Ryłko. Gospodarz miasta, Petr Sagitarius, do jubileuszu imprezy odniósł się tymi słowami. – To wasze święto jest wielkie i przez to wyjątkowe. Dlatego podziękowania należą się tym wszystkim, którzy doprowadzili je do 65-lecia. Dzięki nim Gorolski Święto będzie nadal trwać, a to nasze rodzinne srebro nie zardzewieje – powiedział burmistrz Jabłonkowa.

O tym, że rodzinne srebro jest co najmniej w dobrej kondycji, przekonały uczestników „Gorola” występujące na scenie chóry, kapele, zespoły folklorystyczne oraz gawędziarze z naszego terenu. Wyśmienita była też jak co roku oferta stoisk. Placki ze śmietaną, jelito z kapustą, kołacz z borówkami i miodula to tylko niektóre z dań, którymi raczyli się

uczestnicy święta z bliska i z daleka. Janusz Wiewiórka z Wieliczki przyjechał na Gorolski Święto razem z kolegami z Krakowa. – Wyjechalśmy wczesnym rankiem, żeby zdążyć na nabożeństwo w kościele ewangelickim w Suchej Średniej. Moja rodzina pochodzi z Suchej Górnej, odwiedziłem więc również tamtejszy cmentarz. A popołudnie spędzamy tutaj, w Jabłonkowie na Gorolskim Święcie – powiedział emerytowany główny geolog kopalni w Bochni i Wieliczce.

Członków MK PZKO w Orłowej -Porębie nie dzieli od Jabłonkowa taki szmat drogi jak krakowian, niemniej starszym osobom bez samochodu trudno tu dotrzeć. Prezes porębskiego koła, Leon Kasprzak, wymyślił na to sposób. – Zorganizowałem specjalny autobus dla naszych członków oraz chętnych z okolicy. Przyjechalśmy w południe, a wracamy do Orłowej o wpół do ósmej wieczorem – poinformował nas.

BEATA SCHÖNWALD
Ciąg dalszy na str. 5

ZDARZYŁO SIĘ

CO POMNIK, TO TRAGEDIA RODZINY

Wczoraj przypomnieliśmy sobie 68. rocznicę zbrodni hitlerowskiej w Żywocicach. Mało jest już osób, które pamiętają o tym, by co roku zapalić światło przy kamiennych stelach – pomniczkach rozsianych po całym Żywocicach, stojących w miejscach, gdzie w niedzielę 6 sierpnia 1944 roku wczesnym rankiem zginęło z rąk nazistów 36 mężczyzn, w większości Polaków.

Dwa lata temu rowerzyści z sekcji kolarskiej PTTS „Beskid Śląski” oraz Turystycznego Klubu Kolarskiego PTTK „Ondraszek” w Cieszynie zapoczątkowali nową tradycję – Rajd Wspomnieniowy „Żywocickie stele”. Wczoraj po południu ponownie wyruszyli z przystanku kolejowego w Hawierzowie-Suchej w stronę Żywocic, by odwiedzić stele upamiętniające wszystkich pomordowanych, a na koniec spotkać się przy pomniku Tragedii Żywocickiej. Towarzyszyli im harcerze z lampkami górniczymi, które, zamiast klwosycznych zniczy, choć przez chwilę paliły się na każdym z pomniczków. – Chcemy odwiedzić stele wszystkich ofiar, mamy z sobą ich zdjęcia i życiorysy – zapowiadał organizator Władysław Kristen.

Na niektórych pomniczkach widnieje jedno nazwisko, na innych dwa lub więcej. Każdy z nich przypomina indywidualną tragedię co najmniej jednej rodziny. W Żywocicach wciąż żyją osoby, które dobrze pamiętają tamten ranek sprzed 68 lat. Anna Boszczyk nie straciła nikogo z najbliższej rodziny, lecz tamtego dnia nigdy nie zapomni. – Mieliliśmy bydło, krowy, więc choć była niedziela, mama wcześniej musiała wstać. Wyszła na dwór i usłyszała z oddali krzyk: „Moje dziecko, mój Boże, moje dziecko!” Słychać było strzelaninę. Potem koło naszego domu przechodził mieszkający nieopodal Erwin Szelong.

Ciąg dalszy na str. 3

POGODA

wtorek

środa



dzień: 22 do 26 °C
noc: 18 do 14 °C
wiatr: 2-6 m/s

dzień: 22 do 26 °C
noc: 13 do 9 °C
wiatr: 2-5 m/s



9 771212 422027

12091

KRÓTKO

PO INSPIRACJĘ

TRZANOWICE (dc) – Mieszkańcy gminy co roku urządzają „Dożynki” (w zeszłym roku głównym organizatorem było MK PZKO). W tym roku, jeszcze przed własnymi „Dożynkami”, trzanowiczanie wybiorą się na podobną imprezę do słowackiej gminy Lutiše. Tam nosi ona nazwę „Hodové slavnosti”. Jednodniowa wycieczka autokarowa odbędzie się w niedzielę 19 sierpnia. Na Słowację wyjadą wspólnie zainteresowani mieszkańcy Trzanowic i sąsiednich Toszonowic Górnych.

* * *

EDUKACJA LEŚNA

JABŁONKÓW (maki) – W ramach projektu „Las dla gry i rodziny”, który realizowało Nadleśnictwo Jabłonków, za jego budynkiem powstała nowa przestrzeń edukacyjna dla dzieci. Mieści się w niej domek letni przeznaczony do edukacji leśnej i geobotaniczna ekspozycja, do budowy której zostały wykorzystane miejscowe rośliny i kamienie. Rodziny z dziećmi mogą skorzystać także ze ścieżki edukacyjnej oraz innych atrakcji, na przykład z piramidy linowej.

* * *

BOGUMIŃSKI TARG Z NOWĄ TWARZĄ

BOGUMIN (maki) – Miejski targ zaczął zmieniać swoje oblicze. Pomimo że remont potrwa dwa miesiące, do ograniczenia jego działalności nie dojdzie. Całkowity koszt remontu wyniesie ok. 2,2 mln koron. – Koszty remontu miały wynieść 10 mln koron, w planach była całkowita przebudowa targu. Dofinansowania niestety nie dostaliśmy. Musieliśmy zatem wybrać mniej kosztowny wariant remontu. W ubiegłych latach powstał za targiem parking, obecnie zamierzamy odremontować sam targ – powiedział burmistrz Bogumina Petr Vícha. Targ, który działa w mieście od 20 lat, posiadać będzie wreszcie jednakowe stoiska, część z nich przejdzie remontem.

LICZBA DNIA

36

milionów wyniesie liczba ludności Polski w 2035 roku. Według prognozy demograficznej Głównego Urzędu Statystycznego powodem takiego stanu rzeczy będzie głównie niska dzietność kobiet. Poważny problem ze spadkiem mieszkańców ma obecnie sześć polskich województw. Jak obliczył „Dziennik Gazeta Prawna”, między 2002 i 2011 rokiem, kiedy odbywały się narodowe spisy powszechne, w województwie śląskim ubyło 112,5 tys. mieszkańców, w łódzkim 74,2 tys., opolskim 48,8 tys., lubelskim 23,4 tys. świętokrzyskim 16,8 tys., a w podlaskim 6,2 tys. Z wyjątkiem Śląska tracą najbiedniejsze i najsłabsze ekonomicznie regiony. To Śląsk jest jednak rekordzistą na mapie wyludniających się regionów. Część mieszkańców wyjeżdża za granicę. Ucieka też część osób ściągniętych w czasach komunizmu z innych części kraju do pracy w różnych zakładach. (maki)

Ratusz się broni: »To tylko małe błędy«

Najwyższa Izba Kontroli zakończyła dwie duże akcje kontrolne, w ramach których sprawdzana czerpanie funduszy z Regionalnych Programów Operacyjnych w latach 2007–2011. Jedna z nich dotyczyła regionu morawsko-śląskiego. Uchybienia znaleziono m.in. w realizacji zamówień publicznych w Czeskim Cieszynie. Władze miasta przekonują, że nie popełniły żadnych poważnych błędów.

NIK wzięła pod lupę 18 projektów, na które wypłacono 504 mln koron z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa. Chodziło o projekty przeznaczone na rozwój miast Czeski Cieszyn, Orłowa, Rychwałd, Frydek-Mistek, Opawa i Odry. Kontrolerzy doszli do wniosku, że aż 157 mln, a więc blisko jedna trzecia funduszy, zostało wyczerpanych niezgodnie z prawem. W ponad 99 proc. została, ich zdaniem, złamana ustawa o zamówieniach publicznych, w pozostałych przypadkach chodziło o braki w faktycznej realizacji projektów. – Niedostateczna kontrola projektów ze strony Rad Regionalnych doprowadziła do tego, że niektórym beneficjentom wypłacono kwoty, które im nie przysługiwały. Tak było na przykład w Czeskim Cieszynie, który z Regionalnego Programu Operacyjnego Morawsko-Śląskie otrzymał fundusze na przebudowę chodników, parkingu i ścieżki dla rolkarzy. Podczas wizji lokalnej kontrolerzy stwierdzili, że miasto nie wybudowało wszystkiego, co obiecało w projekcie, tymczasem przyjęło całą dotację, a więc o 345,6 tys. koron więcej, niż mu się należało – poinformowała rzeczniczka NIK, Olga Málková. – Budowa kompleksu sportowego przy ul. Frydeckiej, o której mowa, kosztowała blisko 80 mln koron. Organ kontroli wykrył uchybienia wartości ok. 350 tys. Chodziło o przypadki, kiedy zastosowano inne materiały budowlane lub wykonano mniejszą objętość prac. Domagaliśmy się zwrotu pieniędzy od firmy dostawczej, lecz, niestety, w międzyczasie stała się niewypłacalna



W Czeskim Cieszynie zrealizowano w ostatnich latach projekty dofinansowane przez Unię Europejską wartości ok. pół miliarda koron. Najwyższa Izba Kontroli w niektórych znalazła uchybienia.

– zareagowała na zarzut rzeczniczka ratusza, Dorota Havlíková.

Uchybienia podobnego charakteru kontrolerzy wykryli w większości kontrolowanych miast. Dużo większe kwoty przyjęły miasta, łamiąc – zdaniem NIK – ustawę o zamówieniach publicznych. Frydek-Mistek inkasował niezgodnie z przepisami 90 mln koron, Czeskiemu Cieszynowi NIK zarzuca nieprawidłowy przebieg przetargu na prace budowlane oraz dokumentację projektową. Zdaniem kontrolerów – tym samym do budżetu miasta spłynęło niezgodnie z prawem ok. 66 mln koron. Havlíková przypomniała, że w Czeskim Cieszynie zrealizowano w ostatnich latach szereg projektów,

które służą ogółowi – wielofunkcyjny stadion sportowy, replikę kawiarni „Avion”, rewitalizację Parku Sikory i szereg innych. – Nie wykluczamy, że w przypadku zakrojonych na szeroką skalę projektów mogły się zdarzyć częściowe uchybienia – czy to z winy firmy zewnętrznej – organizatora przetargów, czy też urzędnika. Chodzi jednak o tak małe błędy, że nie mogą przekreślić zasadności całego projektu – oświadczyła rzeczniczka. – Z wnioskami Najwyższej Izby Kontroli zasadniczo się nie zgadzamy. Nasze zastrzeżenia oraz dowody, które świadczą o tym, że było akurat odwrotnie niż w niektórych przypadkach napisane jest w sprawozdaniu, przekazaliśmy już na ręce

NIK, konsultując swe kroki z Radą Regionalną Morawsko-Śląskie, która nie znalazła w naszych projektach żadnych uchybień i na tej podstawie wypłaciła nam pieniądze.

Również Rada Regionalna nie zgadza się z wnioskami NIK i jej interpretacją ustawy o zamówieniach publicznych. Rzecznik Michal Sobek powiedział, że sporne przetargi przekazała do zaopiniowania Urzędowi Ochrony Konkurencji. – W przypadku, gdy Urząd potwierdzi złamanie ustawy o zamówieniach publicznych, które miało wpływ na wybór najlepszej oferty, beneficjenci zostaną wezwani do zwrotu części wypłaconych dotacji – wyjaśnił.

DANUTA CHLUP

Przewoźnik »łowi« polskich pasażerów

Czeski przewoźnik kolejowy RegioJet stara się zdobyć pasażerów z Polski. W polskojęzycznej ofercie, rozesłanej do mediów, zachęca studentów z Polski do odwiedzenia Pragi, oferując im bilety wakacyjne po specjalnych, ulgowych cenach. Letnia promocja dla studentów trwa w Czechach od początku lata, teraz przewoźnik stara się nią zainteresować również młodych Polaków.

„Luksusowa prywatna kolej z Cieszyna do Pragi za 41 złotych” – czytamy na ulotce reklamowej.

– Bezpośredni pociąg do Pragi od-

jeżdża ze stacji w Czeskim Cieszynie codziennie o godz. 8.09. Pociąg powrotny do Czeskiego Cieszyna i Żyliny odjeżdża z Pragi o 15.33. Podróż trwa zaledwie 4 godziny i 22 minuty – informuje rzeczniczka spółki, Aleš Ondřej. Wymienia wszystkie udogodnienia, jakimi dysponują składy RegioJet: darmowy internet i prasę, catering i inne. Oferta skierowana jest do studentów w wieku do lat 26, posiadających kartę ISIC i studiujących na dowolnej uczelni w Unii Europejskiej.

(dc)

Itaka prosi o pomoc

Fundacja ITAKA – Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych we współpracy z Policją prowadzi poszukiwania 30-letniego Jerzego Aleksandra Liro. Polak mierzący 192 cm wzrostu zaginął 16 maja br. w Warszawie. Zaginiony ma szare oczy i posiada bliznę na czole. W dniu zaginięcia ubrany był w ciemnoniebieski, dwubarwny polar z małą kieszonką na piersi, szarą podkoszulkę, granatowe dżinsy i szare sportowe buty. Miał ze sobą duży, ciemny plecak. Rodzina podejrzewa, że zaginiony może przebywać na terenie Czech. Ktokolwiek widział Jerzego Aleksandra Liro lub ma jakiegokolwiek informację o jego losie, proszony jest o kontakt z



Jerzy Aleksander Liro

Itaką pod całodobowymi numerami: 0048 801 24 70 70 oraz 22 654 70 70. W sprawie zaginionego Jerzego Liro można również napisać pod adres: itaka@zaginieni.pl. (maki)

Niepewny los »Hutnika«

Los jednego codziennego kolejowego połączenia Trzyczka z Pragą jest zagrożony, ponieważ Czeskie Koleje Państwowe rozważają skrócenie trasy pociągu ekspresowego „Hutnik”. Władze Trzyczki nie zgadzają się z takim pomysłem i już rozpoczęły walkę o obronę połączenia.

– Burmistrz Miasta Trzyczka, Věra Palkovská, wystosowała list do ministra transportu. Poprosiła w nim o pozostawienie w nowym rozkładzie jazdy „Hutnika”. Tłumaczyła również, jak ważny jest ten ekspres

dla mieszkańców naszego regionu – powiedziała nam rzeczniczka trzynieckiego ratusza, Šárka Szlaurová. Z pociągu może korzystać około 50 tysięcy osób mieszkających od Trzyczki po Mosty koło Jabłonkowa. Jedynym połączeniem bez kilkakrotnego przesiadania jest już tylko pociąg pospieszny wyruszający z Trzyczki do Pragi o godz. 2.30. Pomimo tego faktu, Czeskie Koleje Państwowe planują, że od 9 września będzie ekspres Hutnik wyjeżdżał, zamiast z Trzyczki, z Bogumina. – Ostateczna

wersja nowego rozkładu jazdy nie jest na razie ustalona, jeżeli Ministerstwo Transportu zamówi połączenie pomiędzy Trzyczką i Pragą, pozostanie ono bez zmian – powiedziała rzeczniczka Czeskiej Kolei Państwowej, Kateřina Šubová. Sprawa jest jednak pilna, negocjować można do przełomu sierpnia i października, wtedy ustalany jest nowy rozkład jazdy. O spotkanie z ministrem transportu w sprawie ekspresu Hutnik poprosiła nie tylko burmistrz Palkovská, ale także senator Petr Gawlas. (maki)

CYTAT DNIA

– Wielu ludzi we mnie wątpiło. Zależało mi na tym, by pokazać wszystkim na tej planecie, że wciąż jestem najlepszy – powiedział Jamajczyk Usain Bolt po zwycięstwie w biegu na 100 m podczas igrzysk olimpijskich w Londynie. Bolt w ten sposób obronił tytuł zdobyty cztery lata temu w Pekinie. Jamajczyk, który w czerwcu zaprezentował się także w Ostrawie na Złoty Kolec, triumf w igrzyskach na 100 m zapewnił sobie czasem 9,63, co jest nowym rekordem olimpijskim. (jb)

JUTRO POLSKIE WYDARZENIE W RAMACH LETNIEGO FESTIWALU SZEKSPIROWSKIEGO

»Hamlet« w krótkich spodenkach

Już jutro możemy obejrzeć w Ostrawie plenerowe przedstawienie głośnej i kontrowersyjnej interpretacji dramatu „Hamlet” Williama Szekspira w reżyserii Radosława Rychcika i w wykonaniu Teatru im. Stefana Żeromskiego z Kielc. Są jeszcze wolne bilety na jedyny polski spektakl, który odbywa się w ramach Letniego Festiwalu Szekspirowskiego na Zamku Śląskoostrawskim.

Przedstawienie rozpoczyna się o godz. 20.30, bilety można będzie kupić w kasie przed wejściem do Zamku od godz. 19.30. Ich ceny, w porównaniu z innymi festiwalowymi spektaklami, są wręcz symboliczne – od 50 do 250 koron, w zależności od miejsca na widowni. Spektakl zrealizowany przez młodego, 31-letniego reżysera, miał premierę na kieleckiej scenie w maju ub. roku. Zdobył nagrodę na zeszłorocznym Festiwalu Szekspirowskim w Gdańsku, na który zjeżdżają teatry z całej Europy. Z tego też powodu organizatorzy ostrawskiego festiwalu zaprosili kielecki zespół. Polscy aktorzy gościli już tego lata na dwóch zagranicznych festiwalach szekspirowskich – w Niemczech i na Węgrzech.

Tytułowy bohater dramatu Szekspira to człowiek targany przez rozterki moralne, udający szaleńca, by zdobyć dowody zbrodni, której ofiarą padł jego ojciec, król Danii.



Radosław Rychcik przedstawia bohaterów spektaklu jako psychicznie niedojrzałe osoby. Stąd u nich te krótkie spodniki i podkolanówki.

– Podobno zamordowano mu ojca, a matka poślubia innego. Hamlet jest ofiarą. Jak wygodnie! Gotowa tożsamość, dołączyć do społeczności pokrzywdzonych. Jego argumentem jest głębokość rany, która goić się nie chce. Więcej, Hamlet pragnie cierpieć, chce pamiętać o zbrodni, to ona czyni go bohaterem. Ofiara, skrzywdzony mogą żądać wszystkiego od świata. Jego kaprys, zachcianka, zadanie są legitymizowane przez tożsamość bycia ofiarą. Kiedy jest się skrzywdzonym, można krzywdzić innych. Zło jest autonomiczne i piękne. Świat Hamleta czeka zagłada. Chodzi o to, by stała się dostatecznie piękna! – komentuje osobowość Hamleta reżyser Rychcik.

Niedawno został nagrodzony również inny spektakl Radosława Rychcika. Na Ogólnopolskim Festiwalu Sztuki Reżyserskiej w Katowicach przyznano mu główną nagrodę za „Łyska z pokładu Idy” na podstawie Gustawa Morcinka. (dc)

Święci z obrazka

W Sali Wystaw Czasowych w Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie można oglądać ekspozycję „Ze świętym obrazkiem przez życie”. Ekspozycja pochodzi z zbiorów naszego redakcyjnego kolegi – Władysława Owczarzewskiego, Macieja Dembinioka oraz samej placówki muzealnej.

czyńców i przyjaciół. Później obrazki święte pojawiały się w miejscach pielgrzymkowych. Do ich popularyzacji przyczynił się rozwój technik graficznych – od drzeworytu aż po stosowaną do dziś technikę offsetową.

– Na obrazkach świętych można zobaczyć m.in. reprodukcje cudow-



Fot. ARC

Wystawę „Ze świętym obrazkiem przez życie” można oglądać do 4 listopada.

Skąd wzięły się te małe obrazki, które kojarzą się z książkami do nabożeństw, a małym dzieciom, nudzącym się w kościele, umilają czas? – Ich początki sięgają średniowiecza. Jedną z legend wiąże pojawienie się obrazków świętych z postacią franciszkanina św. Bernarda ze Sieny (1350-1444), który polecił jednemu z rzemieślników, żeby wykonywał obrazki przedstawiające Słońce z wpisanym w nie imieniem Jezusa. Ten posłuchał świętego i w krótkim czasie bardzo się wzbogacił – wyjaśnia komisarz wystawy, Irena Adamczyk. W średniowiecznych klasztorach bracia i siostry ręcznie malowali obrazki i obdarowywali nimi dobro-

nych i znanych obrazów, miejsca pątnicze, sanktuaria, postaci świętych i błogosławionych, Anioła Stróża lub sceny objawień, symbole religijne, a także elementy kojarzące się z tematyką patriotyczno-religijną – dodaje Irena Adamczyk. Obrazki są też jedną z form upamiętniania uroczystości kościelnych i wydarzeń religijnych – pierwszej komunii, konfirmacji, święceń kapłańskich, misji, rekolekcji, a nawet pogrzebu.

Wystawa została uzupełniona dewocjonaliami pochodzącymi z pielgrzymek oraz obrazkami olejnymi z postaciami świętych. Można ją oglądać do 4 listopada, codziennie prócz poniedziałku. (dc)

Średniowieczny żywot

Krótki urlop od współczesności? Nic prostszego. Wystarczy w najbliższą sobotę i niedzielę odwiedzić Cieszyn, by skosztować życia w średniowieczu. Zapraszamy na Wzgórze Zamkowe, na którym rozbija obozowisko Cieszyński Ród z Gołszyc i zaprzyjaźnione z nim drużyny. Będą pojedynki wojów, kręgi honoru, kręgi zdrady, turnieje strzelnicze i pokazy rzemieślnicze. Będzie się działo. (r)

Takie obrazki zobaczymy w sobotę i niedzielę w Cieszynie.



Fot. ARC

Co pomnik, to tragedia rodziny

Dokończenie ze str. 1

Kolegował się z moim przyrodnim bratem, razem pracowali na kopalni. Mówił, że idzie przez las do Suchej, gdzie miał narzeczoną, bo tu do Polaków strzelają. Ale go złapali i też zastrzelili – wspominała kilka miesięcy temu 87-letnia kobieta. Jej przyrodni brat uratował się

dzięki temu, że udało mu się prześliznąć między patrolami i przedostać do Olbrachcic. Pomniczek z nazwiskiem Szelonga stoi w lesie.

Uroczyste obchody rocznicy Tragedii Żywocickiej odbędą się przy pomniku w Żywocicach w najbliższą sobotę o godz. 10.00. (dc)



Fot. DANUTA CHLUP

Pierwszy przystanek rajdowiczów.

WIELOPOKOLENIOWA ŚWIĘTOGÓRALSKA KAWIARENKA

Z Pegazem w tle...

Obchody Gorolskiego Święta przeszły do historii, ale echa tych wydarzeń na długo zostaną w pamięci uczestników. Nie inaczej jest z 22. edycją świętogóralskiej „Kawiarenki pod Pegazem”, która odbyła się w piątek. Miłośnicy poezji tradycyjnie spotkali się w jabłonkowskim Domu PZKO, by nacieszyć swoje uszy poezją rodzimych twórców.

W tym roku organizatorzy zdecydowali się na nowatorskie rozwiązanie. – Podstawowym założeniem „Kawiarenki” jest oczywiście prezentacja rodzimej literatury. Osobiście chciałem uhonorować twórców, których dorobek jest nam znany – powiedział go-

mój debiut w tej roli – powiedział M. Przywara. – Jeżeli jednak będzie taka wola organizatorów, chciałbym kontynuować współpracę z Kawiarenką. Nie ukrywam, że temat polskiej literatury na naszym terenie jest mi bliższy. Oczywiście trochę się obawiałem

w sferę prywatnych uczuć. Wiersze religijne, miłosne, a nawet poezja satyryczna, odzwierciedlały doskonały zmysł obserwacyjny młodych twórczyni. Chociaż w dużej mierze chodzi o próby poetyckie, rodzenie się warsztatu, radzenie sobie z potęgą słowa, pozytywna jest owa fascynacja poezją wśród młodych ludzi. Janusz Wójcik stwierdził w piątek, że zdanie wypowiedziane przez Tadeusza Kijonkę na pogrzebie Jana Pyszki, iż Zaolzie jest ziemią wymierających poetów, nie jest prawdą. – Cieszę się, że ta klątwa została zdjeta – dodał Wójcik. Stanisław Gawlik nie krył zadowolenia z udanego wieczoru. – Bardzo mi się podoba, że zaczęło się coś nowego – powiedział Gawlik. – Osobiście jestem zaskoczony otwartością tych młodych ludzi. To jest bardzo pozytywne i jestem przekonany, że z tej mąki jakiś chleb będzie. Widać, że mamy do czynienia z ogromnym potencjałem, który należy wykorzystać – stwierdził Gawlik. Organizatorzy chcą kontynuować takie spotkania w przyszłości, gdyż młodych, początkujących twórców należy wspierać. – Z tego miejsca serdecznie zapraszam wszystkich tych, którzy chcieliby zaprezentować swoją twórczość, by zgłaszać się do nas. Równocześnie mam nadzieję, że uda nam się pozyskać jakieś pieniądze na przygotowanie do druku prezentowanych tutaj wierszy – zachęcił. Nie wykluczył również bliższej współpracy z Januszem Wójcikiem w zakresie uczestnictwa młodych twórców w spotkaniach i konkursach poetyckich organizowanych na Opolszczyźnie. Janusz Wójcik ma bowiem większe doświadczenie w tym zakresie. – Na zakończenie chcę podkreślić, że obecna formuła świętogóralskiej „Kawiarenki pod Pegazem” zdała egzamin. Mam jeszcze jedno marzenie – powiedział Gawlik. – Chciałbym z tymi ludźmi spotkać się w „Kawiarence” za kilka lat i sprawdzić, w jaki sposób rozwinął się ich talent oraz warsztat poetycki.



Karol Suszka czyta wiersze „ostatnich żyjących pretorian polskiego słowa na Zaolziu”.

spodarcz spotkania, Stanisław Gawlik. – Prezes Jan Ryłko stwierdził, iż przy tej okazji można by przybliżyć twórczość poetów najmłodszego pokolenia. Podchwyciłem ten pomysł, gdyż wydawało mi się bardzo interesujące zderzenie poetów mających na swym koncie znaczny dorobek literacki z młodymi, początkującymi artystami. Zwróciliśmy się z prośbą o pomoc do Władysława Kubienia, który zasugerował pewne nazwiska zdolnych gimnazjalistów. Od tego momentu sprawy potoczyły się błyskawicznie. Nasze zaproszenie przyjęło siedmiu młodych ludzi, niestety dwaj panowie w ostatniej chwili zrezygnowali z udziału – dodał Gawlik. Program pt. „Ostatni żyjący pretorianie polskiego słowa na Zaolziu” składał się z dwóch bloków tematycznych. W pierwszej części przypomniano sylwetki Władysława Sikory, Kazimierza Kaszpera oraz Piotra Horzyka. Temat opracował Michał Przywara – wykładowca literatury polskiej na Uniwersytecie Ostrawskim. – Był to

tęgo tematu, gdyż sylwetkom wspomnianych poetów można by poświęcić nie jedno, a trzy kawiarenkowe spotkania. Równocześnie nie chciałem zanudzać uczestników suchym wykładem. Staralem się więc własnymi słowami, w krótkiej i przystępnej formie przybliżyć najbardziej charakterystyczne cechy twórczości Sikory, Kaszpera i Horzyka. Mam nadzieję, że sprostałem temu zadaniu.

Wyboru i prezentacji utworów dokonał Karol Suszka. Drugim punktem programu była natomiast prezentacja poezji młodego pokolenia. Tym razem w „Kawiarence” mieliśmy możliwość zapoznania się z poezją Ewy Furtek, Krystyny Pękały, Marty Różańskiej, Anny Marii Walań i Martyny Zajac. Sylwetki młodych poetek przybliżył poeta Janusz Wójcik, dyrektor Departamentu Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego. Uczestnicy wysłuchali utworów w interpretacji samych autorów. Wysłuchano wierszy bardzo osobistych, wkraczających głęboko

Po kyrpce pod górę

Takiej frekwencji jak w tym roku na Rajdzie „O kyrpce Macieja” jeszcze nie było. Sobotnim rankiem z dworców kolejowych w Gródku i Mostach k. Jabłonkowa wyruszyło na Filipkę, Baginiec i Girową 206 osób. Do pokonania mieli cztery trasy o różnej skali trudności – od 9-kilometrowej aż po 19-kilometrową.

Baginiec. Na „Gorolu” jestem już od wczoraj i będę jeszcze przez kolejne dwa dni – zapowiedział Darek Cymerys z Ropicy, który brał udział w rajdzie pierwszy raz. Nowicjuską rajdową była również Jarka Ciałotna z Jabłonkowa. – Zawsze uczestniczyłam w Biegu „O dzbanek mleka”, ale w tym roku zmieniłam dyscyplinę.



Uczestnicy Rajdu „O kyrpce Macieja” odpoczywają na Filipce.

Punkty kontrolne znajdowały się na Filipce i Baginiec. Celem był oczywiście Lasek Miejski w Jabłonkowie.

Rajd „O kyrpce Macieja” to tradycyjna impreza, którą co roku organizuje PTTS „Beskid Śląski” z okazji Gorolskiego Święta. W tym roku została włączona w obchody 90-lecia „Beskidu”. Jak przekonaliśmy się na trasie prowadzącej z Gródka przez Filipkę do Lasku Miejskiego, rajd cieszy się niesłabnącym powodzeniem wśród mieszkańców regionu bez względu na wiek i narodowość. Spotykaliśmy bywalców „beskidowskich” wycieczek, wielopokoleniowe rodziny, grupki młodych, którzy dopiero poznają tradycje rajdu.

W punkcie kontrolnym na Filipce Edward Zaleski witał uczestników rajdu nalewką własnej produkcji. – To jest cytrynowka ekologiczna. Robię ją z własnych cytryn, których nie spryskuję – zapewniał, proponując złocisty trunk do degustacji. Bardzo dobry zresztą, lekko kwaśny i orzeźwiający.

Na Filipce przysiedliśmy się do paczki przyjaciół z lat gimnazjalnych, którzy zdawali maturę jeszcze całkiem niedawno, przed sześciu laty. Interesowało nas, w jaki sposób spędzają tegoroczne Gorolski Święto. – Wyszliśmy z kolegami z Gródka, idziemy 17-kilometrową trasą przez

Na Gorolskim Święcie będę przez dwa dni. Dziś z kolegami, a jutro idę w stroju gorolskim witać gości do Domu PZKO – powiedziała nam.

Kiedy kilka minut po południu dotarliśmy do Jabłonkowa, w Lasku Miejskim odpoczywała już spora grupa rajdowców. Pozostali, zwykle po kilka osób, dochodzili akurat do mety. O wrażenia z trasy prowadzącej przez Girową zapytaliśmy Karola Swobodę z Olbrachcic. Pan Karol jest wytrawnym turystą, na wycieczki „Beskidu Śląskiego” chodzi systematycznie, nie mogło go więc zabraknąć również na tegorocznym rajdzie. – Dobrze się szło, ciepło było i niechaj tak zostanie do jutra – powiedział odnośnie niedzielnej kulminacji „Gorola”.

Rajd „O kyrpce Macieja” jest dla większości osób przyjemną świętogóralską wycieczką w góry. Dla najmłodszych i najstarszych uczestników to również rywalizacja, której stawką są nowiuteńkie kyrpce. W tym roku zdobyli je 4-letni Artur Stuchlik jako najmłodszy uczestnik, Karol Fiedor, który we wrześniu skończy 84 lata jako najstarszy, a honorowe kyrpce za długoletni wkład pracy w organizację rajdu przyznano Bronisławowi Schulhauserowi. Nagrody wręczała prezes PTTS „Beskid Śląski”, Halina Twardzik.

(sch)

PYTANIE DO

Sławomira Danielskiego, solisty chóru i asystenta kierownika artystycznego ZPiT „Śląsk”

Jak zespół „Śląsk” czuje się na Gorolskim Święcie w Jabłonkowie?

Cieszymy się bardzo, że mogliśmy ponownie przyjechać do Jabłonkowa. Zawsze z wielką przyjemnością tutaj bywamy, zwłaszcza z tego względu, że to jest miejsce pochodzenia twórcy naszego zespołu, pana profesora Stanisława Hadyny. Z wielką sympatią, z wielką radością podziwiamy również inne zespoły, które tutaj występują. Widzimy, że to jest dla nich całe życie, że to jest wielka przygoda i my właśnie w taki sam sposób do tego podchodzimy.

W programie specjalnie przygotowaliśmy na dzisiejszy koncert duży nacisk położyliśmy na pieśni i tańce ze Śląska Cieszyńskiego. Nie będzie więc utworów, które w programie „A to Polska właśnie” są na co dzień – kujawiaka z oberkiem, poloneza z mazurem – ale zaprezentujemy te tańce i te pieśni, które pochodzą z tego regionu, są tu kulturowane i



wykonywane, jak „Ondraszek” czy „Polka Beskidzka”.

Natomiast jeśli chodzi o mnie, to jak tylko jest taka możliwość i zespół „Śląsk” nie koncertuje gdzie indziej, staram się być każdego roku na Gorolskim Święcie w Jabłonkowie. Zawsze mnie to bardzo cieszy, kiedy patrzę na tych młodych ludzi, z jaką radością pokazują swoje umiejętności. Cieszy mnie też oczywiście tujejsza kuchnia regionalna, placki na blaszy, no i – jak każdy – degustuję miódulkę.

(sch)

Bieg o gliniany dzbanek

W sobotę 4 sierpnia odbył się w ramach 65. Gorolskiego Święta XXIV Bieg o gliniany dzbanek. W czternastu kategoriach wystartowało stu zawodników.

WYNIKI W KATEGORII KOBIET:

K do 7 lat: 1. Markéta Sikorová 5:10,9, 2. Małgorzata Szotkowska 6:38,3, 3. Agáta Tylová 8:45,9
K od 8 do 10 lat: 1. Kateřina Supiková 4:46,4, 2. Michaela Šimurdová 4:51,4, 3. Zuzana Kawulok 4:55,6
K od 11 do 12 lat: 1. Julia Kawulok 4:41,8, 2. Denisa Sikorová 4:47,1, 3. Adéla Lubojacka 4:58,6
K od 13 do 15 lat: 1. Aneta Chlebková 12:13,0, 2. Ivana Lubojacka 12:13,2, 3. Ewa Szotkowska 12:12,6
K od 16 do 18 lat: 1. Ewa Haltof 13:06,4, 2. Jolana Mazur 14:36,2
K od 19 do 35 lat: 1. Lucie Szotkowska 11:43,5, 2. Renata Szpyrcová 12: 42,1, 3. Lenka Javůrková 13:59,6
K od 36 do 50 lat: 1. Miluše Bielezová 13:23,0 2. Helena Czeczotková 15:01,6, 3. Jarmila Jastrzemska 16:04,6

WYNIKI W KATEGORII MĘŻCZYZN:

M od 8 do 10 lat: 1. Jan Lubojacki 4:31,3, 2. Bogdan Niedoba 4:34,1, 3. Marek Sikora 4:34,4
M od 11 do 12 lat: 1. Vítek Nieslanik 4:26,6, 2. Marian Zogata 5:04,1, 3. Radek Suszka 5:25,3
M od 13 do 15 lat: 1. Filip Zogata 11:19,3, 2. Adam Patola 12:06,6, 3. Paweł Pawlak 12:40,5
M od 16 do 18 lat: 1. Adam Gaura 10:21,8, 2. Patrik Cyhan 11:07,5, 3. Dominik Hóta 11:36,3
M od 19 do 35 lat: 1. Zenon Zabost 10:19,1, 2. Jakub Martynek 10:36,3, 3. Daniel Kaleta 10:53,3
M od 36 do 50 lat: 1. Tomasz Wróbel 10:04,7, 2. Josef Bielez 11:31,3, 3. Mariusz Supik 12:00,01
M powyżej 50 lat: 1. Władysław Martynek 10:46,9, 2. Roman Słowiczek 11:05,7, 3. Bronislav Walek 11:21,9.

(maki)

»Gorol« wielki i wyjątkowy



Wozy alegoryczne są ciekawym urozmaicheniem Gorolskiego Święta.

Dokończenie ze str. 1

W Lasku Miejskim pod drzewami koncertowały przez obydwa dni kapela ludowa, a tradycyjne rzemiosła prezentowali twórcy śląscy, polscy i słowaccy. Po raz pierwszy w tym roku pojawiło się obok nich stoisko twórców z Brześcia na Białorusi. – Mamy tutaj niewielką delegację. Są przedstawiciele ceramiki, wycinanek, haftów i wszelkiego rodzaju tkactwa. Pokazujemy oryginalne wzory ze środkowej Białorusi, Polesia.

Tak tkwały nasze babcie i prababcie, ale mamy też nowoczesne wyroby – przekonywała Stanisława Karpiol, prezes Stowarzyszenia Twórców Ludowych przy Związku Polaków na Białorusi.

Jeśli chodzi o Gorolski Święto, można mieć pewność utrzymanego na wysokim poziomie programu. Tym razem było jeszcze lepiej. Oprócz rodzimych zespołów, gościami Tygodnia Kultury Beskidzkiej z Albanii oraz zamykającego niedzielny

blok programu słowackiego „Technika” wystąpił ZPiT „Śląsk”. Już pół godziny przed jego występem było wiadomo, że na scenie pojawi się ktoś wyjątkowy. Wszystkie miejsca siedzące były pozajmowane, a wokół nich tworzył się coraz szerszy pierścień osób zdecydowanych obejrzeć „Śląsk” na stojąco. W trwającym ponad godzinę programie „A to Polska właśnie” tancerze, chór i orkiestra dali wspaniały pokaz tańców i pieśni śląskiej ziemi i nie tylko. Bo obok

„Ondraszka”, „Szumi jawor” był też na przykład krakowiak. Widownia zegnała „Śląsk” owacjami na stojąco i to dwa razy. – Mało kiedy mi się stanie, żebych nie wiedział, co powiedzieć – wyznał przed tysiącami widzów T. Filipczyk, wracając wspomnieniami do 50. Gorolskiego Święta, kiedy zespół przyjechał do Jabłonkowa razem z profesorem Hadyną. – Nie ma już profesora Hadyny, nie ma Jury spod Grónia ani Władka Młynka. Ale jest „Śląsk”!

– dodał, po czym przekazał kwiaty na ręce Aleksandry Żaczek, tancerki „Śląska” pochodzącej z Jabłonkowa.

Zejscie ze sceny zespołu z Koszęcina bynajmniej nie stanowiło hasła do odwrotu świętogorolskiej publiczności. Również pozostałe zespoły cieszyły się dużym zainteresowaniem, a zaplanowany do godz. 22.00 Karnawał Gorolski organizatorzy musieli na życzenie gości jeszcze trochę przedłużyć.

BEATA SCHÖNWALD



Akrobacja na żywo.



ZPiT „Śląsk” wystąpił w Lasku Miejskim w Jabłonkowie z programem „A to Polska właśnie”.

ANKIETA

Gorolski Święto przyciąga miejscowych przyjezdnych. Zapytaliśmy kilka osób, jak się bawią.

MARIA ŠPANIUR, Jabłonków

My jesteśmy miejscowi, z Zagórzca. Razem z mężem jesteśmy tu prawie co roku. Jeszcze trochę się nam zostało, więc przychodzimy tutaj, żeby wspólnie z przyjaciółmi i znajomymi trochę porozmawiać i coś zjeść. I co trzeba podkreślić, bardzo się cieszymy na występ zespołu „Śląsk”. To jest nasz gwóźdź programu.



BERNADETA SZĄLUCHA, Łaziska

Jestem tutaj z mężem i z dziećmi. Jeździliśmy często do Wisły na Tydzień Kultury Beskidzkiej, a w tym roku postanowiliśmy przyjechać do Jabłonkowa na Gorolski Święto. Obejrzeliśmy cały korowód i teraz kręcimy się tutaj po Lasku Miejskim. Muszę powiedzieć, że bardzo nam się podoba. Dzieci już skosztowały miejscowych potraw – placków ziemniaczanych i karczku. Mówią, że im smakowało.



JANUSZ ONDRASZEK, Wędrzynia

Jeżeli wszystkie okoliczności sprzyjają, to na Gorolskim Święcie jestem obecny co roku. Tym razem, z racji jubileuszu, głównie oglądam nasze zespoły – teraz blok gorolski z bliskim nam zespołem „Oldrzychowice”, a później blok dolański. No i oczywiście cieszę się na „Śląsk”. Na pewno też coś zjem, na przykład jakiś dobry placek. W tym roku jestem tu wprawdzie sam, ale znajomych jest wszędzie pełno, bardzo dużo.



TERESA BILAN, ZR »Błędowice«

Na Gorolskim Święcie nie zawsze występujemy, ale w tym roku tak. Bez względu na to przyjeżdżamy tutaj co roku, spotykamy się z całą naszą klasą, wszystkimi kolegami. Atmosfera w Lasku Miejskim jest niepowtarzalna i nie ma jej nigdzie indziej, tylko na „Gorolu”.

(sch)



WTOREK 7 sierpnia

TVP 1

6.35 Plebania (s.) 8.00 Wiadomości 8.10 Halo, tu Londyn 8.25 Świat Małej Księżniczki 8.40 Domisie 9.05 Misiaki 9.20 IO Londyn 2012 11.50 Moje Igrzyska 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.30 Apetyt na EURO 12.45 Natura w Jedyńce - Nil 13.50 Tygrysy Europy 15.00 Wiadomości 15.20 IO Londyn 2012 16.50 Moje Igrzyska 17.00 Teleexpress 17.25 Ranczo (s.) 18.25 Bulionerzy 19.00 Wieczorynka 19.10 Świat Małej Księżniczki 19.30 Wiadomości 20.00 Studio Londyn 20.15 IO Londyn 2012 23.05 Wakacyjny seans filmowy - Kto nigdy nie żył... 0.45 Moje Igrzyska 1.00 Święteczne powroty.

TVP 2

6.00 Licencja na wychowanie (s.) 7.45 M jak miłość (s.) 9.25 Ja to mam szczęście! 10.00 Rodzinka.pl (s.) 11.00 Kabaretowe wakacje z duchami 11.05 Familiada (teleturniej) 11.35 IO Londyn 2012 15.40 Ja to mam szczęście! 16.00 Panorama Kraj 16.15 Wojciech Cejrowski-boso przez świat 16.45 IO Londyn 2012 18.00 Panorama 18.20 IO Londyn 2012 20.25 Nic do stracenia 22.10 Instykt 23.10 Świat bez fikcji - Wojna z dopingiem 0.20 New Age.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info Poranek 6.15 Info Poranek 7.53 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 8.42 Info Poranek 9.10 Gość poranka 9.45 Info Poranek 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.21 Info Poranek 10.45 Gość poranka 12.00 Serwis Info 12.20 Biznes 12.30 Serwis Info 13.10 Raport z Polski 14.00 Serwis Info 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.02 Podwodna Polska 17.30 Aktualności 17.37 Kronika Miasta 17.49 Bliżej natury 18.16 Co, gdzie, kiedy? 18.30 Aktualności 18.52 Gość Aktualności 19.02 Wieczorne wiadomości sportowe 19.25 TV Lato 20.00 Infoexpress 20.10 Minęła 20ta 21.05 Raport z Polski 21.30 Serwis Info Wieczór 21.46 Aktualności Wieczorne 22.15 Losowanie Lotto 22.24 Serwis Info Wieczór 22.30 Info Dziennik 23.15 Olimpijski Wieczór 23.47 A Fe, czyli polski śmietnik 0.45 Minęła 20ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 8.00 Sylwester i Tweety na tropie 8.30 Show Misia Yogi 8.45 Rodzina zastępcza plus 9.45 Czarodziejki (s.) 10.45 90210 2 (s.) 11.45 V.I.P. (s.) 12.45 Dom nie do poznania 13.45 Ostry dyżur 14.45 Malanowski i partnerzy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dlaczego ja? 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Azyl (film USA) 22.25 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 0.15 Journeyman - podróżnik w czasie (film USA) 1.15 Zagadkowa noc.

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Paddy (s.) 8.45 Mateuszek (s.) 9.00 Tale Spin (s. anim.) 9.20 Córci McLeoda (s.) 10.05 Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) 10.50 Obiektyw 11.20 Reporterzy TVC 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Zakochani bez pamięci (s.) 13.30 Moja rodzina (s.) 14.00 Widma wśród nas (s.) 14.55 Bajka 15.45 Gdzie mieszkały królowe 16.05 Podróżomania 16.35

KTO NIGDY NIE ŻYŁ

Dramat psychologiczny, Polska 2006

TVP 1, 7 sierpnia, godz. 23.05

Reżyseria: Andrzej Seweryn
Wykonawcy: Michał Żebrowski, Joanna Sydor, Robert Janowski, Stefan Burczyk, Joanna Liszowska, Wojciech Meczwałdowski, Piotr Szczepanik

Młody ksiądz na co dzień pomaga warszawskiej młodzieży uzależnionej od narkotyków. Jan przyjaźni się z podopiecznymi i nawet w kościele akceptuje ich niecodzienne zachowania. Biskup podejmuje decyzję o wysłaniu Jana na studia do Rzymu. Ten postanawia odwołać się od tej decyzji do prymasa. Wkrótce dowiaduje się, że jest nosicielem wirusa HIV. Osamotniony udaje się do klasztoru, ale opuszcza go z powodu rozterek i nietolerancji zakonników. W drodze spotyka troje młodych ludzi. Delikatna Marta zaczyna interesować się Janem.

AZ kwiz 17.00 Czarne owce 17.15 Talk show Jana Krausa 18.00 Wiadomości regionalne 18.40 Mach i Šebestová 18.45 Wieczorynka 18.56 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Hrabiny (s.) 20.55 Życia niezwykłe - Jan Přeučil 21.50 Strefa strachu (film) 23.25 Gwiazdy MFM Český Krumlov 2012 23.35 Californication (s.) 0.05 Tajniacy (s.) 0.55 Kalendarium 1.10 Dom to zabawa 1.30 Ciekawostki z regionów 2.00 AZ-kwiz.

TVC 2

6.00 IO Londyn 2012 - retransmisja z poprzedniego dnia 11.00 Piłka ręczna (ćwierćfinał, kobiety) 13.00 Tenis stołowy (drużyny, kobiety, brąz) 14.00 Siatkówka (1. ćwierćfinał, kobiety) 15.30 Koszykówka (1. ćwierćfinał, kobiety) 16.45 Tenis stołowy (drużyny, kobiety, finał) 19.00 Piłka ręczna (3. ćwierćfinał, kobiety) 20.00 Siatkówka (3. ćwierćfinał, kobiety) 21.00 Koszykówka (3. ćwierćfinał, kobiety) 21.30 Piłka nożna (półfinał, mężczyźni), piłka ręczna (ćwierćfinał, kobiety) 22.00 Siatkówka (ćwierćfinał, kobiety), siatkówka plażowa (półfinał) 23.15 Koszykówka (ćwierćfinał, kobiety) 1.00 IO Londyn 2012 - retransmisja.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.55 Kid (film) 11.00 We dwoje różnie (s.) 11.25 Tescoma ze smakiem 11.40 Bezimienni (s.) 12.30 Kochane kłopoty (s.) 13.30 Dr House (s.) 14.30 Sue Thomas (s.) 15.30 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 16.30 Przyjaciele (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.45 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 18.45 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Farma 21.25 Comeback (s.) 22.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 23.00 Nocne wiadomości 23.35 Prawo i bezprawie (s.) 0.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 2.15 Sue Thomas (s.).

PRIMA

6.15 Wiadomości 7.25 Nieustraszonej (s.) 8.35 Pan Złota Rączka (s.) 9.15 M.A.S.H. (s.) 10.15 Nowe gliny (s.) 11.05 Nakryto do stołu! 11.50 Diagnoza morderstwo (s.) 12.45 Detektyw Monk (s.) 13.35 Spece od morderstw (s.) 14.35 Słonecznie, tu i tam morderstwo (s.) 15.25 Agenci NCIS: Los Angeles (s.) 16.15 Julie Lescaut (s.) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomo-

ści, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 VIP Nakryto do stołu! 21.20 Lato z Włochem 22.15 Kości (s.) 23.10 Zabójcze umysły (s.) 0.05 Magia kłamstwa (s.) 0.55 Louie (s.) 1.20 Dzwoni do jasnowidza.

ŚRODA 8 sierpnia

TVP 1

6.30 Plebania (s.) 7.50 Moje Igrzyska 8.00 Wiadomości 8.10 Halo, tu Londyn 8.25 Cypisek, syn rozbójnika Rumcajsa 8.30 Misiaki 8.45 Moliki książkowe 9.00 I kudłate i łaciate 9.20 IO Londyn 2012 11.45 Moje Igrzyska 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.30 Gdzie przyszłość przeszłości czapkuje 12.50 Natura w Jedyńce - Nil 13.50 Tygrysy Europy 14.45 Moje Igrzyska 15.00 Wiadomości 15.20 IO Londyn 2012 16.40 Teleexpress 16.50 IO Londyn 2012 18.30 Bulionerzy 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 IO Londyn 2012 23.10 Wakacyjny seans filmowy - Mistrz 1.05 Moje Igrzyska.

TVP 2

5.55 Licencja na wychowanie (s.) 7.35 M jak miłość (s.) 9.30 Ja to mam szczęście! 10.05 Rodzinka.pl (s.) 11.10 Familiada (teleturniej) 11.45 IO Londyn 2012 15.40 Ja to mam szczęście! 16.00 Panorama Kraj 16.15 Wojciech Cejrowski-boso przez świat - Polacy na Madagaskar 16.45 IO Londyn 2012 18.00 Panorama 18.15 IO Londyn 2012 20.25 Kino na maksa - Flintstonowie 22.05 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 22.55 Opowieści włoskich żon 0.45 Przystanek Woodstock 2012.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info Poranek 6.15 Info Poranek 7.53 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 8.20 Info Poranek 9.10 Gość poranka 9.30 Serwis Info Poranek 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.45 Gość poranka 12.00 Serwis Info Dzień 12.20 Biznes 13.10 Raport z Polski 14.30 Serwis Info Dzień 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.30 Aktualności Flesz 17.37 Kronika Miasta 17.49 Magazyn Reporterów TVP Katowice 18.15 Co, gdzie, kiedy? 18.25 Oprawa 18.30 Aktualności 18.52 Gość Aktualności 19.25 Słownik polsko-europejski 20.00 Infoexpress 20.10 Minęła 20ta 21.05 Raport z Polski 21.46 Aktualności Wieczorne 22.18 Serwis Info 22.30 Info Dziennik 23.15 Olimpijski Wieczór 23.47 Najlepsi gliniarze świata 0.45 Minęła 20ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 8.00 Pinky i Mózg 2 8.30 Show Misia Yogi 8.45 Rodzina zastępcza plus (s.) 9.45 Czarodziejki (s.) 10.45 90210 2 (s.) 11.45 V.I.P. (s.) 12.45 Dom nie do poznania 13.45 Ostry dyżur 14.45 Malanowski i partnerzy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dlaczego ja? 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.35 Nick i Norah (film USA) 22.15 Wieczór kawalerski (komedia USA) 0.20 Tak, kochanie 1.00 Zagadkowa noc.

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Paddy (s.) 8.45 Mateuszek (s.) 9.00 Tale Spin (s. anim.) 9.25 Życia niezwykłe - Jan Přeučil 10.20 Obszar strachu (film) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Zakochani bez pamięci (s.) 13.20 Moja rodzina (s.) 13.50

NICK I NORAH

Komediodramat, USA 2008

Polsat, 8 sierpnia, godz. 20.35

Reżyseria: Peter Sollett
Wykonawcy: Michael Cera, Kat Dennings, Aaron Yoo, Rafi Gavron, Ari Graynor, Alexis Dziena, Zachary Booth

Młody muzyk Nick leczy złamane serce po rozstaniu z ukochaną. Aby zająć myśli czymś innym, postanawia wybrać się na koncert. Podobne plany na wieczór ma zbuntowana nastolatka o imieniu Norah. Na pozór nic ich nie łączy. Przypadek sprawia jednak, że para spędza wspólnie noc na poszukiwaniach klubu, w którym ma odbyć się sekretny koncert ich ulubionego zespołu. Spotkanie przeraża się w niespodziewany romans, który na zawsze odmienia ich życie.

Widma wśród nas (s.) 14.45 O Chanie Sulejmanie i nimfie Fatmie (bajka) 15.45 Gdzie mieszkały królowe 16.05 Podróżomania 16.35 AZ kwiz 17.00 Czarne owce 17.15 Spotkanie z Miroslavem Donutem 18.00 Wiadomości regionalne 18.35 Mach i Šebestová 18.45 Wieczorynka 18.56 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Proć bychom se netopili (s.) 20.55 List do Ciebie - Powroty 21.45 Jaki jest show-biznes każdy widzi 23.20 Przekręt (s.) 0.20 Bracia i siostry (s.) 1.00 Zatrute pióro (film) 2.30 AZ-kwiz 2.55 Tydzień w regionach.

TVC 2

6.00 IO Londyn 2012 - retransmisja z poprzedniego dnia 14.00 Tenis stołowy (drużyny, mężczyźni, brąz) 15.00 Koszykówka (1. ćwierćfinał, mężczyźni) 16.45 Siatkówka (ćwierćfinał, mężczyźni) 18.00 Tenis stołowy (drużyny, mężczyźni, finał) 19.30 Piłka ręczna (3. ćwierćfinał, mężczyźni) 21.00 Siatkówka (3. ćwierćfinał, mężczyźni) 22.00 Siatkówka plażowa (finał, kobiety) 22.50 Piłka ręczna (4. ćwierćfinał, mężczyźni) 23.15 Koszykówka (4. ćwierćfinał, mężczyźni) 1.00 IO Londyn 2012 - retransmisja.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.55 Powrót Sandokana (film) 11.25 Tescoma ze smakiem 11.35 Bezimienni (s.) 12.30 Kochane kłopoty (s.) 13.30 Szpital Dobrej Nadziei (s.) 14.30 Sue Thomas (s.) 15.30 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 16.30 Przyjaciele (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.45 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 18.45 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Farma 21.25 Chłopczy i mężczyźni (s.) 22.40 Nocne wiadomości 23.10 Dowód życia (film) 2.10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

PRIMA

6.15 Wiadomości 7.25 Nieustraszonej (s.) 8.35 Pan Złota Rączka (s.) 9.15 M.A.S.H. (s.) 10.15 Nowe gliny (s.) 11.05 Nakryto do stołu! 11.50 Diagnoza morderstwo (s.) 12.45 Detektyw Monk (s.) 13.35 Spece od morderstw (s.) 14.35 Słonecznie, tu i tam morderstwo (s.) 15.25 Hawaï 5-0 (s.) 16.15 Julie Lescaut (s.) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 VIP Nakryto do stołu! 21.20 Top Star magazyn 22.30 Słonecznie, tu i tam morderstwo (s.) 23.25 Kości (s.) 0.25 Magia kłamstwa (s.) 1.15 Dzwoni do jasnowidza 3.00 Magia kłamstwa (s.).

TV POLONIA

WTOREK 7 sierpnia

6.05 Matki, żony i kochanki (s.) 7.05 Błękitne wakacje (mag.) 7.30 Las bliżej nas 7.55 Plecak pełen przygód 8.30 Opole 2012 9.35 Czarne chmury 10.35 Pogoda.pl 10.45 Smaki polskie - Kacze udo lewe i przecierane kluski 11.00 Polonia 24 11.35 Marzenia do spełnienia (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.25 Polonia w Komie 12.35 Wiadomości 12.50 1920 - Wojna i miłość 13.45 M jak miłość (s.) 14.40 Makłowicz w podróży - Londyn 15.15 Złotopolscy (s.) 15.50 Festiwal Piosenki i Kultury Romów 16.50 Marzenia do spełnienia (s.) 17.20 Polonia w Komie 17.30 Teleexpress 17.55 Matki, żony i kochanki (s.) 18.55 Zielonym do góry 19.15 Barwy szczęścia (s.) 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.50 Ojciec Mateusz (s.) 21.45 Polonia w Komie 22.00 Polonia 24 22.45 Budka Suflera 23.45 Operacja Życie (s.) 0.15 Zacisze gwiazd - Paweł Golec 0.45 Marzenia do spełnienia (s.).

ŚRODA 8 sierpnia

6.05 Ja wam pokażę! 7.00 Wilnoteka 7.25 Dziecięcy Festiwal Piosenki i Tańca 7.55 Znak Orła 8.30 47. Seria-łowcy przebij lata 9.35 Czarne chmury 10.45 Smaki polskie 11.00 Polonia 24 11.35 Marzenia do spełnienia (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.25 Polonia w Komie 12.35 Wiadomości 12.50 Wiedźmy (s.) 13.45 M jak miłość (s.) 14.45 Błękitne wakacje (mag.) 15.15 Złotopolscy (s.) 15.45 Lato Zet i Dwójki - Łódź 16.50 Marzenia do spełnienia (s.) 17.15 Polonia w Komie 17.25 Szlakiem gwiazd 17.55 Ja wam pokażę! 18.55 Wilnoteka 19.15 Barwy szczęścia (s.) 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.50 Warto kochać 21.45 Polonia w Komie 22.00 Polonia 24 22.45 Kabaretowy Klub Dwójki 23.45 18. Przystanek Woodstock 0.45 Marzenia do spełnienia (s.).

CZWARTEK 9 sierpnia

6.05 Panny i wdowy 7.20 Z herbem w nazwisku 7.55 Klasa na obcasach 8.30 Festiwal Piosenki Zaczarowanej im. Marka Grechuty 9.35 Czarne chmury 10.35 Pogoda.pl 10.45 Smaki polskie 11.00 Polonia 24 11.30 Pogoda.pl 11.35 Marzenia do spełnienia (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.25 Polonia w Komie 12.35 Wiadomości 12.50 Pogoda na piątek (s.) 13.45 M jak miłość (s.) 14.40 Skarby nieodkryte 15.15 Złotopolscy (s.) 15.45 Budka Suflera 16.50 Marzenia do spełnienia (s.) 17.20 Polonia w Komie 17.30 Teleexpress 17.55 Panny i wdowy 18.55 Reporter Polski 19.15 Barwy szczęścia (s.) 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.30 Pogoda.pl 20.50 Falszerze 21.45 Polonia w Komie 22.00 Polonia 24 22.45 Pitbull 23.40 Cyrk ze złamanym sercem 0.45 Marzenia do spełnienia (s.).

TABELA ZANIECZYSZCZEŃ
Stężenie pyłu zawieszonego w powietrzu 6. 8. 2012 o godz. 6.00

	PM 10
Bogumin	64
Czeski Cieszyn	15
Hawierzów	1
Karwina	34
Orłowa	45
Trzyniec	41
Wierzniowice	26

Legenda: Wartości są podane w mikrogramach na metr sześcienny. Dopuszczalny limit stężenia pyłu zawieszonego (PM 10) wynosi 50 µg/m³.

Źródło: Czeski Urząd Hydrometeorologii w Ostrawie. (dc)

ŻYCZENIA



Dnia 7. 8. 2012 obchodzi urodziny

pani HELENA RASZKOWA

z Hawierzowa-Miasta. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego na dalsze lata życzą mąż Józef z rodziną.

GL-480

WSPOMNIENIA



Dzisiaj mija 1. bolesna rocznica śmierci

śp. ALOJZEGO NOSZKI

z Łąk, zamieszkałego w Trzyniecu. O chwilę wspomnień proszą żona i synowie z rodzinami.

RK-130

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Alvin i wiewiórki 3 (8, godz. 10.00); Mój wysłuchany denik (7, 8, godz. 17.45); Okresni pębar: Posledni zápas Pepíka Hnátka (7, 8, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Polski film (7, 8, godz. 17.30, 20.00); **JA-BŁONKÓW:** Okresni pębar: Posledni zápas Pepíka Hnátka (8, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYN – Piast:** Madagaskar 3 (7, 8, godz. 10.30, 14.00, 16.00, 18.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYJCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 8. 8. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-223

ZAINTERESOWANEMU

ODDAM 25 roczników czasopisma „Panorama”. Tel: 737 052 086.

RK-127

WYSTAWY

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 5. 10.

Nie umiera ten, kto w pamięci i sercu bliskich trwa.



Dnia 3. 8. 2012 minęła 6. rocznica śmierci

śp. EWY WAŁACHOWEJ

Zaś 8. 8. 2012 przypadnie 1. rocznica śmierci

śp. JANA WAŁACHA

z Trzynieca-Końskiej. Wspomina syn z rodziną.



GL-493

NEKROLOGI

Paniom Marii Orszulik i Lidii Kluz wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Męża i Ojca

KRYSTYNA ORSZULIKA

składa zarząd i Klub Kobiet MK PZKO w Boguminie.

GL-490

wystawa pt. „Hukwałdy”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Dębicka 14:** do 28. 10. wystawa pt. „Kamień wokół nas”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30; so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 6. 10. wystawa pt. „Śladami prawa karnego”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** do

31. 8. wystawa pt. „Artystyczne odlewy żeliwne”; stała ekspozycja „Tradycje górnictwa”; „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985:** do 31. 8. wystawa pt. „Osladme si život”; stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLZĄ

MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Cieszyn, ul. Regera 6: stała ekspozycja; sala wystaw czasowych: do 30. 9. wystawa pt. „Ze świętym obrazkiem przez życie”. Wejście na ekspozycję: wt, czw, so i nie o godz. 10, 11, 12, 13, 14; śr i pt o godz. 12, 13, 14, 15, 16.

WIEŻA PIASTOWSKA I RO-

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16, tel. 558 711 027 e-mail: ad.servis@hudeczek.cz.

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00.17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477 e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

TUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9.00-19.00.

GALERIA BIELSKA Biuro Wystaw Artystycznych, Bielsko-Biala, ul. 3 Maja 11: do 26. 8. wystawa Siggie Hofera i Marcina Maciejewskiego pt. „Fantom”. Czynna codziennie: 10.00-18.00.

Studenci zjadą nad Olzę

XXV Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny jest jedną z większych imprez folklorystyczno-kulturalnych w regionie. Od 25 sierpnia do 2 września w sześciu miastach województwa śląskiego z programem artystycznym wystąpią zespoły z Turcji, Togo, Włoch, Rosji, Wenezueli, Argentyny, Chorwacji, Słowacji, Francji i oczywiście Polski. Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny, jako jedna z 300 światowych imprez folklorystycznych, od wielu lat ma stałe miejsce w kalendarzu CIOFF (Międzynarodowa Rada Organizatorów

Festiwali Folkloru i Sztuki Tradycyjnej, działająca pod auspicjami UNESCO), ale jako jedyny przygotowywany jest przez środowisko akademickie. Podczas wieloletniej historii MSFF, miasta Śląska, Zagłębia i Podbeskidzia odwiedziło ponad 230 zespołów z Ameryki Południowej i Północnej, Afryki, Azji i Europy. Podczas tegorocznej edycji MSFF barwne korowody i folklorystyczne koncerty będzie można oglądać w Siemianowicach Śląskich, Zorach, Katowicach, Cieszynie, Koszęcinie, Sosnowcu i Chorzowie.

W Cieszynie MSFF gościć będzie

27 sierpnia. Na rynku o godz. 15.00 odbędzie się uroczystość powitania zespołów przez burmistrza Cieszyna w asyście Zespołu Pieśni Tańca Ziemi Cieszyńskiej im. J. Marcinkowej. Tam też zespoły zaprezentują cieszyńskiej publiczności krótkie programy, będące zapowiedzią wielkiego, barwnego widowiska, jakim będzie inauguracyjny cały festiwal Koncert Galowy w Teatrze im. A. Mickiewicza o godz. 17.00. Bilety na koncert można nabyć w kasie teatru (rezerwacja telefoniczna: +48 33 857 75 90).

(www.ox.pl)

Internet dla seniorów

Agencja Kwalifikacyjna i Personalna przygotowuje dla seniorów z Trzynieca darmowe kursy komputerowe. Z kursów skorzystać mogą zarówno początkujący, jak i średnio zaawansowani seniorzy, którzy chcą opanować obsługę internetu. Szkolenia współfinansowane z dotacji miejscowego magistratu będą się odbywać przy ul. Závodní 815 (przy

Koksowni Huty Trzyniec). Terminy kursów: od 11 września do 4 października (w godzinach popołudniowych) oraz od 9 października do 31 października (w godzinach popołudniowych). Zgłoszenia należy kierować do pani Anety Nogawczykowej pod nr tel. 558 532 303, 602 401 101 lub pod adres kapa@kapa-ops.cz (maki)

Zaproszenie na rower z nową mapą

Punkty Informacji Turystycznej w naszym regionie mają w swojej ofercie darmową mapę nowej ścieżki rowerowej Olše – Olza. Trasa, której początek znajduje się w Mostach koło Jabłonkowa, prowadzi następnie Beskidami w okolicy Karwiny. Wzdłuż trasy zlokalizowanych jest wiele ciekawych miejsc. Trasa o długości 115 km

prowadzi cały czas po oznakowanych ścieżkach rowerowych, które znajdują się wzdłuż Olzy. Poszczególne odcinki ścieżki można pokonać na rowerze szosowym. Więcej informacji wraz z dokładnym opisem ciekawych miejsc na trasie oraz mapą interaktywną można znaleźć na stronie internetowej: www.tesinskesleszko.cz. (maki)

Odpust na Kościelcu

W najbliższą niedzielę w Cierlicku -Kościelcu odbędzie się tradycyjny odpust. Uroczyste msze święte w kościele św. Wawrzyńca odprawione zostaną o godz. 7.30 w języku czeskim, o godz. 9.00 w języku polskim oraz o godz. 10.30 w języku czeskim. W Domu Polskim Żwirki i Wigury na Kościelcu będzie można zakupić odpustowe kołaczki, kościelcką

miodulę, piwo beczkowe oraz dania obiadowe. Od godz. 8.00 będzie do obejrzenia wystawa obrazów Pawła Wałacha z Nieborów. Nie zabraknie również tradycyjnej wystawy kaktusów i sukulentów Władysława Kędziora z Trzynieca, na której będzie można nie tylko rośliny zakupić, ale także uzyskać cenne informacje na temat ich hodowli. (maki)



Fot. ARC
Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny zagości w Cieszynie 27 sierpnia.

Apetyt na kolejne medale

Złote medale Tomasza Majewskiego (pchnięcie kulą) i Adriana Zielińskiego (podnoszenie ciężarów) są dobrym prognostykiem przed kolejnymi startami białoczerwonych w igrzyskach olimpijskich w Londynie. Wreszcie posypało złotymi krążkami, na które czekaliśmy aż do piątku. Polacy powoli rozkręcają się w Londynie. Wczoraj, po zamknięciu tego numeru, o medal igrzysk walczyli m.in. sztangista Marcin Dołęga i tyczkarka Anna Rogowska. Do jutrzejszego finału na torze kajakowym awansowała polska osada K4: Aneta Konieczna, Beata Mikolajczyk, Marta Walczykiewicz i Karolina Naja (z najlepszym wynikiem sezonu). Żenująco spisali się w poniedziałek siatkarze, którzy sensacyjnie przegrali 1:3 z Australią i co za tym idzie, stracili szansę na wyjście z pierwszego miejsca w grupie. Nie zawiódł Adam Kszczot – Polak z trzeciego miejsca (1:45,99) awansował do dzisiejszego półfinału na 800 m. O finał na 800 m powalczy też mistrz Europy z Barcelony, Marcin Lewandowski.

Wczorajsza błazenadę w wykonaniu polskich siatkarzy mogli obejrzeć także czescy kibice na stronie www.loh.cz. Pojedynek Polaków z Australią nadawany był bez udziału reportera w studio, bo też występ w zasadzie nie wymagał komentarza. Podopieczni trenera Andrei Anastas-



Tak smakuje złoto. Adrian Zieliński, mistrz olimpijski w podnoszeniu ciężarów w wadze do 85 kg.

zego stracili pierwsze dwa sety, grając bardzo nierówno na zagrywce, a defensywa i blok praktycznie nie istniały. – Wiem, że straciliśmy pierwsze miejsce w grupie A, ale to teraz nie ma żadnego znaczenia. O wiele bardziej dla mnie istotne jest, abyśmy wrócili do swej normalnej, dobrej gry, bo z taką, jaką zaprezentowaliśmy przeciw Australii, nie poradzili-

byśmy sobie w ćwierćfinale z nikim, nawet z Niemcami – powiedział mocno zdenerwowany Andrea Anastasi, który do środy musi pozbierać i poukładać mentalnie swoich podopiecznych przed najważniejszym meczem igrzysk. Ewentualna porażka Polaków w ćwierćfinale oznaczałaby małą sportową tragedię.

Z opóźnionym zapłonem, ale

jednak kompletują medale Czesi. W weekend reprezentacja RC sięgnęła w Londynie po trzy medale – złoto wywalczyła wiosłarka Miroslava Knapková, srebro tenisistki Andrea Hlaváčková i Lucie Hradecká, brąz w strzelectwie zdobyła Adela Šýkorová. Cały Hawierzów trzymał kciuki za wychowanka miejscowego klubu, sprintera Pavla Masláka (400 m). Utalentowany biegacz nie zdołał jednak przebić się do finału, podobnie jak skoczek wzwyż Jaroslav Bába. Na szóstym miejscu uplasował się w sektorze rzutu młotem Lukáš Melich, oczko niżej zakończył rywalizację Polak Szymon Ziółkowski.

JANUSZ BITTMAR

ZŁOTE ECHA

• **Tomasz Majewski** (kula): To prawda, na finał igrzysk ubrałem tę samą chustę, w której startowałem cztery lata temu w Pekinie. Nie wiem, czy jest szczęśliwa, czy nie. Skoro wygrywam, to pewnie tak.

• **Adrian Zieliński** (podnoszenie ciężarów): Najadłem się hamburgerami, po raz pierwszy od ponad pół roku napiłem się też coli. Adrenalina, stres i emocje podczas startu dały się we znaki. Zasnęłem dopiero wtedy, gdy za oknem było jasno. Cały czas nie dociera do mnie, co się wydarzyło.

PIŁKARSKI WEEKEND W NASZYM REGIONIE

Wygrana Karwiny w pocie czoła

W weekend na dwóch stadionach piłkarskich naszego regionu upał rozdawał karty. W tropikalnej pogodzie piłkarze Banika Ostrava zremisowali 2:2 ze Slavią Praga, zaś drugoligowa Karwina w niedzielę wyemczyła zwycięstwo 1:0 z Pardubicami. Na poziomie pierwszoligowego spotkania na ostrawskich Bazalchach w dużym stopniu wpłynęła też nowa murawa boiska. Nawierzchnia, która według fachowców powinna być jeszcze poleżeć sobie z miesiąc w spokoju, została dosyć brutalnie potraktowana przez piłkarzy obu drużyn. – Boisko było wręcz fatalne. Na całe szczęście nie lało, bo deszcz jeszcze mocniej uszkodziłby murawę – ocenił Karol Kisel, pomocnik Slavii Praga.

I LIGA

OSTRAWA - SLAVIA 2:2

Do przerwy: 1:1. Bramki: 20. Kukec, 59. Milosavljev – 17. Kisel, 78. Nitrianský. Ostrava: Buček – Zawada, Frydrych, Vomáčka, Mach – Droppa (86. Greguš), Vašenda – Fantiš (81. Onuchukwu), Kukec, Milosavljev – Kraut.

Dwaj piłkarze Banika zasłużyli w sobotę na oklaski. Chorwat Davor Kukec i Serb Vladan Milosavljev. „Bałkańska brygada desantowoszturmowa” załatwiła dla gospodarzy obie bramki w wyrównanym i zaciętym spotkaniu. – Cieszę się z premierowego gola w barwach Banika. Szkoda, że nie udało nam się wygrać ze Slavią, bo szans w końcówce było sporo – powiedział nam Milosavljev, którego kibice z pewnością zapamiętali z dobrych startów w drugoligowej Karwinie. Właśnie serbski



Petr Wojnar (z prawej) walczy o piłkę z jednym z zawodników Pardubic. Pomocnik MFK Karwina nie zaliczył w niedzielę udanego spotkania.

pomocnik miał w 89. minucie idealną okazję do strzelenia zwycięskiego gola, jego główkę zatrzymał jednak słupek, a z dobitki nie dał rady Nigeryjczyk Ebus Onuchukwu. Mecz rozpoczęli lepiej goście, którzy po trafieniu Kisela wyszli na prowadzenie. Wyrównał Kukec, trafiając idealnie z granicy 20 m. Najładniejszą akcją meczu przeprowadzili piłkarze w 59. minucie. obrońca Zawada sprytnym dośrodkowaniem wystawił na czystą pozycję Milosavljeva, a ten w stylu indyjskiego zaklinacza węży docisnął szczęśliwie piłkę do siatki. Banik znów jednak nie wystrzegł się głupiego błędu w defensywie, po którym Nitrianský strzelił wyrównującego gola. – Zawada spóźnił się z interwencją, ale błąd popełniła cała obrona – ocenił kluczowy moment spotkania trener

Banika, Radoslav Látal. Ostrawianie w następnej kolejce zaprezentują się na wyjeździe z Czeskimi Budziejowicami (poniedziałek 13. 8., godz. 18.00). Mecz transmitować będzie Czeska Telewizja.

W innych spotkaniach 2. kolejki: Hradec Kr. – Jablonec 2:2, Liberec – Dukla 3:2, Brno – Teplice 1:1, Ml. Bolesław – Cz. Budziejowice 3:2, Ołomuniec – Slovákco 2:0, Sparta – Przybram 2:1, Jihlava – Pilzno 1:1. Lokaty: 1. Liberec 6, 2. Pilzno, 3. Jablonec po 4, ... 13. Ostrava 1 pkt.

II LIGA

KARWINA PARDUBICE 1:0

Do przerwy: 1:0. Bramka: 45. Fischer. Karwina: Rakovan – O. Cverna, Mikula, Bolf (78. V. Cverna),

Knötig – Hoffmann, Fischer (82. LeGiang) – Ciku, Wojnar (58. Vaněk), Vladavič – Besta.

Karwiniacy namęczyli się z beniaminkiem 2. ligi o wiele bardziej, niż zakładali przed meczem. – Nasz futbol daleki był od ideału. Wyemczyliśmy trzy punkty, ale rywal wcale nie ułatwił nam zadania – stwierdził Pavel Malura, szkoleniowiec MFK Karwina. Zwycięstwo wystrzelił gospodarzom Roman Fischer, jeden z nowych piłkarzy w kadrze nadolziańskiego drugoligowca. Fischer, w stylu Beckhama, technicznym uderzeniem zaskoczył złe ustawione gołkipera. Gol do szatni nie poprawił jednak wrażeń artystycznych na stadionie w Raju. Widać było, że to pierwsza kolejka sezonu. – Do kolejnego meczu musimy wyjść w dużo lepszej dyspozycji – stwierdził Malura. Gospodarze zagrali w ustawieniu 4-2-3-1, w przodzie bił się z obrońcami Pardubic napastnik Aleš Besta. Drugoligowy debiut tego zawodnika trochę rozczarował, kibice na pewno liczyli na więcej ze strony byłego piłkarza Slavii czy Górnika Zabrze. Besta oddał tylko trzy strzały na bramkę, a rywal nastawiony na defensywę strefową umiejętnie zastawiał pułapki ofsajdowe. Karwiniacy w następnej kolejce zagrają na wyjeździe z Bohemians Praga.

W innych spotkaniach 1. kolejki: Vlašim – Žižkov 0:1, Táborso – Čáslav 0:0, Opawa – Most 1:1, Zlin – Sokolow 2:1, Bohemians 1905 – Bohemians Praga 0:0, Znojmo – Ołomuniec 0:0, Varnsdorf – Ujście n. Łabą 1:0.

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

HOKEJ: DZIŚ MECZ TRZYŃCA Z KOSZYCAMI (17.00). Hokeiści HC Stalownicy Trzinec zaliczą dziś pierwszy mecz kontrolny w ramach przygotowań do nowego sezonu. Podopieczni trenera Josefa Turka o godz. 17.00 zmierzą się w Werk Arenie ze słowackim klubem HC Koszyce. Z tym samym przeciwnikiem trzyńczanie zagrają także w turnieju w Trenczynie (16-18. 8.). Z listy letnich sparingów na uwagę zasługuje zaplanowany na 24 sierpnia (17.00) w Werk Arenie towarzyski mecz z reprezentacją Polski. Sezon 2012/2013 w Tipsport Extralidze rusza 14 września. Stalownicy na początek zmierzą się u siebie z Pardubicami.

PRZEGRANA ORŁÓW Z ISTEBNĄ. Piłkarze Orłów Zaołzia kontynuują „lato na sportowo”. W ostatnim swoim spotkaniu Orły przegrały 3:4 (2:2) z Istebną. W meczu, który odbył się w ramach Gorolskiego Święta, gole dla naszych oldbojów zdobyli: Szlauer, Glac i Barczok; dla gości – Zawada 2, Waszut i Zeisberger. W drużynie Istebnej z powodu małej liczby zawodników wystąpili gościnnie Zeisberger, Pieter, Zuczek i B. Worek. Skład Orłów: Suszka – Skupień, Zawada, Janiczek, Twardzik – Glac, Wałoszek, Barczok, Z. Worek – Junga, Szlauer (Hofierka).

INDIANIE ROZBILI STONAWĘ. Hokejowym wynikiem 0:9 zakończył się towarzyski mecz piłkarski pomiędzy szóstoligową Stonawą a dywizyjnym Hawierzowem. Goście rozbili Stonawę już w pierwszej połowie, wygranej 7:0. W barwach Indian świetny mecz zaliczył Miroslav Matušovič. Były piłkarz Banika Ostrava i Sparty Praga wrócił do zespołu Hawierzowa. Indianie w nowym sezonie mierzą znacznie wyżej, niż rok temu. Bliżej z obozów naszych dywizyjnych zespołów (Hawierzów, Piotrowice, Karwina B) w jednym z najbliższych numerów gazety. Sezon 2012/2013 rusza już w najbliższy weekend.

RANKING ATP i WTA: AWANS KUBOTA, SPADEK RADWAŃSKIEJ. Łukasz Kubot awansował o jedną pozycję w najnowszym rankingu tenisowym ATP i zajmuje obecnie 72. miejsce. Liderem po olimpijskich zmaganiach pozostał Roger Federer. Siedem pozycji spadł Jerzy Janowicz, który obecnie sklasyfikowany jest na 91. miejscu. W kobiecym rankingu oczko niżej – na 3. pozycję – spadła Agnieszka Radwańska. Prowadzą Azarenko (Biaorus) przed Szarapową (Rosja). Na czwartym miejscu plasuje się złota medalistka igrzysk w singlu i deblu – Serena Williams (USA).

PODBESKIDZIE: SZCZUPLEJE ŁAWKA Z KONTUZJAMI. Borykający się ostatnio z urazami dwaj środkowi obrońcy Podbeskidzia Bielsko-Biała – Bartłomiej Konieczny i Juraj Dančík – będą już niebawem gotowi do gry – czytamy na oficjalnych stronach bielskiego klubu. Obaj środkowi defensorzy z powodu kontuzji nie uczestniczyli w ostatnich meczach sparingowych Podbeskidzia, jak również w zgrupowaniu przygotowawczym w Warce.

(jb)